

Trwają obrady w Helsinkach

W czwartek przed południem odbyło się kolejne posiedzenie uczestników wielostronnych konsultacji przygotowujących europejską konferencję w sprawie bezpieczeństwa i współpracy.

Przemawiali reprezentanci Norwegii, Belgii, Szwecji, W. Brytanii, Jugosławii, Danii i Kanady (PAP)

GWOSD WIELKOPOLSKI

POZNAŃ
PIĄTEK
1
GRUDNIA
1972

Wydanie A
Rok XXVIII
Nr 286 (8948)
Cena 50 gr

W Poznaniu obradowali premierzy NRD i PRL

Podpisanie wspólnego komunikatu o dalszej współpracy

„Cieszymy się bardzo, że możemy Was powitać w przastym grodzie Poznaniu” — powiedział premier Piotr Jaroszewicz zwracając się do premiera Niemieckiej Republiki Demokratycznej Willi Stopha, gdy rozpoczynały się wczoraj w gmachu Prezydium Rady Narodowej Poznania przy placu Kolegiackim rozmowy między delegacjami naszych obydwu zaprzyjaźnionych krajów.

Przyjacielska wizyta przewodniczącego Rady Ministrów Niemieckiej Republiki Demokratycznej Willi Stopha odbyła się na zaproszenie prezesa Rady Ministrów PRL Piotra Jaroszewicza zgodnie z usta-

lonym trybem, który przewiduje dokonywanie co pewien czas wspólnych ocen rozwoju i perspektyw dwustronnych stosunków między PRL i NRD.

W toku rozmów, w których premierowi NRD towarzyszyli

członek Biura Politycznego i sekretarz KC SED Hermann Axen, wicepremier Kurt Fichtner oraz ministrowie, doradcy i eksperci, a premierowi Polski — członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Jan Szydłak, wicepremierzy: Jan Mitrega i Kazimierz Olszewski oraz ministrowie, doradcy i eksperci, obaj premierzy dokonali oceny dotychczasowego rozwoju dwustronnej współpracy między obu krajami w duchu ustaleń przyjętych pod-

czas spotkań delegacji partyjno-rządowych Polski i NRD we wrześniu 1971 i czerwcu 1972 r. Wytyczne zostały także dalsze kierunki dwustronnej współpracy.

Po rozmowach, które zakończyły się około godz. 16.00, premierzy wraz z towarzyszącymi im osobami zwiedzili Stary Ratusz a następnie udali się na Rataje, gdzie goście zapoznano z naszymi osiągnięciami w nowym budownictwie osiedli mieszkaniowych.

Po zakończeniu obrad premierzy Polski i NRD podpisali wspólny komunikat.

Wspólny komunikat

Na zaproszenie prezesa Rady Ministrów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej Piotra Jaroszewicza, przebywał w Poznaniu, w dniu 30 listopada 1972 r. przewodniczący Rady Ministrów Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Willi Stoph.

Dokończenie na str. 3

Po podpisaniu dwóch egzemplarzy wspólnego komunikatu, premierzy Willi Stoph (z lewej) i Piotr Jaroszewicz wymieniali doświadczenia.

Fot. — E. Kitzmann



Premierzy Polski i NRD, Willi Stoph (z lewej) i Piotr Jaroszewicz wchodzą do sali obrad w gmachu Prezydium RN w Poznaniu.

Sukces inicjatywy ZSRR

Zgromadzenie Ogólne NZ przyjęło rezolucję o niestosowaniu siły

Zgromadzenie Ogólne NZ przyjęło rezolucję o niestosowaniu siły w stosunkach międzynarodowych i zakazie na zawsze użycia broni jądrowej. Zgromadzenie Ogólne zaleciło Radzie Bezpieczeństwa jak najszybsze podjęcie odpowiednich kroków, które gwarantowałyby całkowite wcielenie w życie tej rezolucji.

Rezolucja potwierdza jednocześnie zasadę niedopuszczalności opanowywania terytorii

siłą i bezsporne prawo państw do obrony swych terytoriów przy użyciu wszelkich środków, jakimi dysponują. Rezolucja potwierdza też prawo narodów kolonialnych do walki o niepodległość.

Z inicjatywą wpisania do obrad tego problemu wystąpił Związek Radziecki.

Przeciwko projektowi rezolucji głosowały tylko 4 delegacje, mianowicie: Chin, Albanii, Portugalii i RPA.

Dokończenie na str. 3

Poznańscy budowlani pierwsi w kraju wykonali plan roczny

Jak już informowaliśmy, pierwsze w kraju załogi Poznańskiego Zjednoczenia Budownictwa wykonały 28 ubm. roczne zadania produkcyjne w zakresie budownictwa mieszkaniowego i ogólnego — realizując tym samym zobowiązania podjęte w ramach akcji 20 mld zł. Taki meldunek złożyli wczoraj przedstawiciele przedsiębiorstw budowlanych w czasie spotkania z członkami Sekretariatu KW PZPR.

Tak więc zadania tegoroczne będą znacznie przekrozone. Dzięki dobrej pracy budowlanych do końca br. oddanych zostanie do użytku dodatkowo 617 mieszkań, tj. o 284 mieszkania więcej niż wynosiły podjęte zobowiązania oraz blisko 2 tys. m kw. powierzchni użytkowej obiektów socjalno-usługowych. Wartość wykonanych ponad plan zadań wyniesie 90 mln zł.

Poważnie także skrócono cykl budowlany. I tak np. dwa miesiące przed zaplanowanym terminem ukończono prace przy budowie Żłobka na Ratajach. Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Czarnkowie, trzy miesiące przed terminem — przychodni obwodowej na Ratajach oraz miesiąc wcześniej — Domu Weterana w Poznaniu.

W imieniu Sekretariatu KW serdeczne podziękowania za dobrą pracę złożył załogom budowlanym sekretarz KW Tadeusz Grabski. (—)

Wiec przyjaźni węgiersko-radzieckiej

Wielki wiec z udziałem prawie 3 tys. osób, zorganizowany w czwartek po południu w największym kombinacie metalurgicznym Budapesztu na wyspie Csepel, był najważniejszym punktem programu czwartego dnia wizyty na Węgrzech radzieckiej delegacji partyjno-rządowej z Leonidem Breżniewem.

Przybywających do wielkiej hali sportowej kombinatu gości radzieckich oraz towarzyszące im osobistości węgierskie z Janosem Kadarem i Jenoc Fockiem, robotnicy przyjęli długo trwałą gorącą owacją.

Po serdecznym powitaniu gości przez przedstawicieli kierownictwa kombinatu i załogi oraz po odegraniu hymnów państwowych, zabrał głos Janos Kadar, a następnie obszerne przemówienie wygłosił Leonid Breżniew.

Oba przemówienia przyjęto długo nie milkącymi oklaskami.

Wiec zmienił się w gorącą manifestację przyjaźni węgiersko-radzieckiej. (PAP)



Senatorzy USA na Kremlu

Premier Związku Radzieckiego Aleksiej Kosygin przyjął w czwartek na Kremlu amerykańskich senatorów Huberta Humphreya i Henry Bellmona oraz członka izby reprezentantów kongresu amerykańskiego Henry Reussa.

Zair uznała NRD i NRF

Rząd Republiki Zair, który zebrał się pod przewodnictwem generała Mobutu Sese Seko, postanowił uznać Niemiecką Republikę Demokratyczną i Niemiecką Republikę Federalną.

Delegacja RWPG w Hawanie

Do Hawany przybyła delegacja Komitetu Wykonawczego RWPG, z aktualnym przewodniczącym komitetu, wicepremierem CSRS, Franciszkiem Hamouzem i sekretarzem komitetu, N. Faddijewem. Delegacja przeprowadziła rozmowy na tematy związane z uczestnictwem Kuby w pracach RWPG.

Powrót D. Bijedica

W czwartek powrócił do Belgradu przewodniczący Związku Rady Wykonawczej SFRJ, D. Bijedic, który złożył oficjalne wizyty w Turcji i Iranie.

Podróż prezydenta S. Allende

W czwartek prezydent Chile, Salvador Allende opuścił Santiago,

udając się w 2-tygodniową podróż zagraniczną. Najpierw złożył wizytę w Meksyku, aby udać się stąd do Nowego Jorku, gdzie w siedzibie ONZ wygłosi przemówienie na posiedzeniu Zgromadzenia Ogólnego NZ.

Konferencja burmistrzów

W stolicy Japonii zakończyła się 3-dniowa konferencja burmistrzów pięciu największych miast świata: Tokio, Nowego Jorku, Moskwy, Pa

PAP-RADIO-INFORMACJE TELEFONEM
RADIO-INFORMACJE TELEFONEM-PAP
INFORMACJE TELEFONEM-PAP
TELEFONEM-PAP
RADIO-INFORMACJE TELEFONEM-PAP

rzyża i Londynu. Zaproszony na konferencję przedstawiciel Pekinu nie przybył na obrady.

Demonstracja w Dublinie

Organizacja Sinn Fein, polityczne ugrupowanie skrzydła „Tymczasowych” IRA, zorganizowała w Dublinie demonstrację protestu przeciwko aresztowaniu i skazaniu szefa sztabu skrzydła „Tymczasowych” IRA Seana MacStiofaina. Do 5 tysięcy zebranych osób zwróciła się z przemówieniem Bernadette Devlin. Było to jej pierwsze publiczne wystąpienie po dłuższej nieobecności na arenie politycznej

Przewodniczący Rady Państwa wręczył 46 nominacji profesorskich

46 pracowników nauki z wyższych uczelni całego kraju otrzymało wczoraj w Belwederze nominacje profesorskie. Rada Państwa nadała tytuł naukowy profesora zwyczajnego 11 profesorom i profesora nadzwyczajnego — 35. Nominacje wręczył przewodniczący Rady Państwa — Henryk Jabłoński.

Przemawiając do nowo mianowanych profesorów, przewodniczący Rady Państwa nawiązał do obrad plenarnego posiedzenia KC PZPR poświęconego sprawom młodzieży. H. Jabłoński podkreślił, że nauczyciele akademicy mają zadania wyjątkowo odpowiedzialne — kształcenia i wychowywania nie tylko młodego pokolenia, ale — w swobodny sposób — wychowywania i kształcenia całego społeczeństwa, w oparciu o nieustanny rozwój nauki i wdrażania jej osiągnięć do praktyki życia społecznego.

Spełnienia tej misji społecznej życzył nowo mianowanym profesorom przewodniczący Rady Państwa.

Na liście nowo mianowanych profesorów znaleźli się również pracownicy nauki i uczeni poznańscy. Tytuły profesora nadzwyczajnego otrzymali: — nauk ekonomicznych — Janusz Wierzbicki, prof. nadzw. w Wyższej Szkole Ekonomicznej; nauk geograficznych — Stanisława Maria Zajchowska, prof. nadzw. w Uniwersytecie im. A. Mickiewicza.

Rada Państwa przyznała tytuły profesora nadzwyczajnego: — nauk ekonomicznych — Józefowi Boroniowi, doc. w WSE; nauk farmaceutycznych — Zdzisławowi Kazimierzowi Tadeuszowi Kowalewskiemu, doc. Akad. Medycznej; nauk

M. Jagielski w Budapeszcie

Na zaproszenie przewodniczącego Krajowego Urzędu Planowania WRL, Imre Pardiego, przybył w czwartek 30 listopada do Budapesztu wiceprezes Rady Ministrów, przewodniczący Państwowej Komisji Planowania przy Radzie Ministrów Mieczysław Jagielski. Towarzyszą mu pierwszy zastępca przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania — Kazimierz Secomski oraz grupa doradców. Celem pobytu M. Jagielskiego na Węgrzech jest omówienie aktualnych stosunków gospodarczych między naszymi krajami. (PAP)

Obrady eksporterów miedzi

W stolicy Chile, Santiago, obraduje nadzwyczajna sesja międzynarodowego komitetu krajów — eksporterów miedzi na szczeblu ministrów przemysłu górniczego państw członkowskich. W sesji biorą udział ministrowie Chile, Peru, Zambii oraz ambasador Republiki Zair.

Wicepremier KRL-D w Seulu

W czwartek przybyła do Seulu delegacja KRL-D, której przewodniczy II wicepremier republiki, Pak Song Cchol. Rozmowy seulskie mają trwać dwa dni.

Sprawy handlu Wschód-Zachód

W Nowym Jorku trwają obrady międzynarodowej konferencji doradczej poświęconej sprawom handlu między wschodem a zachodem. Konferencja ta została zorganizowana przy współudziale amerykańskiego instytutu do spraw handlu światowego.

Wydatki zbrojeniowe NRF

W pierwszych trzech kwartałach 1972 r. wydatki na zbrojenia w NRF wyniosły 18 miliardów marek, o 12,5 proc. więcej niż w analogicznym okresie ubiegłego roku. W tym samym czasie ogólne wydatki budżetowe NRF wzrosły w porównaniu z ubiegłym rokiem jedynie o średnio 10,2 proc.

fizycznych — Danucie Frąckowiak, doc. w Politechnice Poznańskiej; nauk geograficznych — Stefanowi Tadeuszowi Koza-Kozarskiemu, doc. UAM; nauk medycznych — Stefanowi Henrykowi Mackiewiczowi, doc. w Akademii Medycznej; nauk technicznych — Bolesławowi Franciszkowi Nowakowskiemu, doc. w Politechnice Poznańskiej.

W uroczystości uczestniczyli: przewodniczący OK FJN — Janusz Groszkowski, sekretarz Rady Państwa — Ludomir Stasiak, członkowie Rady Państwa, ministrowie. (PAP)

W Sekretariacie KW PZPR

Gospodarska rozmowa z aktywem rolniczym

Wczoraj odbyło się spotkanie Sekretariatu KW PZPR z aktywem partyjno-gospodarczym wielkopolskiego rolnictwa. Sekretariat wysłuchał informacji o węzłowych problemach rolnictwa województwa poznańskiego ze szczególnym uwzględnieniem umocnienia i dalszego rozwoju rolniczych spółdzielni produkcyjnych.

W bieżącym roku nasze rolnictwo osiągnęło wyższe niż kiedykolwiek plony zbóż, uzyskano wysoki stan pogłowia zwierząt a zwłaszcza trzody chlewnej. Szczególnie duży postęp w produkcji osiągnęły rolnice spółdzielnie produkcyjne, które gospodarują na obszarze ok. 100 tys. ha użytków rolnych.

Jak podkreślano w dyskusji, osiągnięte wyniki nie zadowolają rolników indywidualnych, PGR-owców i spółdzielców. Przewidują oni dalszą intensyfikację produkcji rolnej, a szczególnie hodowli bydła. Mówiono także o konieczności polepszenia organizacji pracy w wielu gospodarstwach wspólnych i zwiększenia stopnia mechanizacji szeregu gospo-

Dokończenie na str. 2

Aleksander Zarajczyk I sekretarzem KW PZPR w Kielcach

W Kielcach odbyło się plenarne posiedzenie KW PZPR. W związku z objęciem funkcji wiceprzewodniczącego CRZZ przez Tadeusza Rudolfa plenum zwolniło go ze stanowiska I sekretarza KW PZPR w Kielcach wyrażając uznanie za dotychczasową pracę i wkład w rozwój Ziemi Kieleckiej. Plenum wybrało I sekretarzem KW PZPR w Kielcach Aleksandra Zarajczyka, dotychczasowego przewodniczącego Prezydium WRN w Kielcach. (PAP)

Powtarzając powyższą wiadomość, prostujemy równocześnie popelnioną wczoraj omyłkę w tytule. Przepraszamy.



Jak przewiduje PIHM, dziś będzie zachmurzenie duże z wielkimi przejaśnieniami, miejscami przelotne opady. Temperatura maksymalna od +4 st. na południowym wschodzie do +8 st. na zachodzie. Wiatry umiarkowane i dość silne, na Wybrzeżu w porwach silne z kierunków południowo-zachodnich.

W Poznaniu obradowali premierzy NRD i PRL

Dokończenie ze str. 1

W spotkaniu obu premierów wzięli udział ze strony PRL: J. Szydłak — członek Biura Politycznego sekretarz KC PZPR; J. Mitrega — wiceprezes Rady Ministrów; K. Olszewski — wiceprezes Rady Ministrów; J. Hryniewicz — zastępca przewodniczącego Komisji Planowania przy RM; T. Gode — ambasador PRL w NRD; W. Janiurek — podsekretarz stanu przy Radzie Ministrów, rzecznik prasowy rządu; M. Krzak — wiceminister finansów i J. Roszak — dyrektor departamentu IMSZ. Ze strony NRD: H. Axen — członek Biura Politycznego sekretarz KC SED; K. Fichtner — zastępca przewodniczącego Rady Ministrów; H. Modrow — kierownik wydziału KC SED; R. Rossmel — ambasador NRD w PRL; H. Klopfer — sekretarz stanu w Państwowej Komisji Planowania; R. Mager — zastępca ministra finansów; G. Nitzschke — zastępca ministra gospodarki zagranicznej i K. Lemke — sekretarz stanu w Ministerstwie Handlu i Zaopatrzenia.

Wizyta odbyła się zgodnie z ustalonym trybem przewidzianym w umowie, okresowe omówienie i dokonywanie ocen rozwoju dwustronnych stosunków między PRL a NRD oraz aktualnych problemów międzynarodowych.

Oceniono pozytywnie dotychczasowy rozwój wszechstronnej współpracy między PRL i NRD, wytyczony przez delegację partyjno-rządową obu krajów w czasie ich spotkań we wrześniu 1971 r. i w czerwcu 1972 r.

Premierzy wyrazili głębokie przekonanie, że osiągnięty postęp społeczno-gospodarczy oraz pomyślny rozwój budownictwa socjalistycznego w obu krajach stwarzają przesłanki do dalszego pogłębiania współpracy we wszystkich dziedzinach.

Obaj premierzy stwierdzili z zadowoleniem, że wymiana towarowa pomiędzy obu krajami osiągnęła w 1972 r. wysoki poziom i nadal dynamicznie się rozwija. Na szczególnie pozytywną ocenę zasługuje przebieg wzajemnych dostaw dóbr inwestycyjnych, a także sprawna realizacja wspólnych inwestycji. Równie pomyślnie rozwija się współpraca Polski i NRD w dziedzinie kooperacji przemysłowej. Przewidywano dalsze możliwości rozszerzenia powiązań kooperacyjnych, ze szczególnym uwzględnieniem produkcji artykułów powszechnego użytku.

Z zadowoleniem stwierdzono stały rozwój i wzbogacanie współpracy w dziedzinie kultury.

W czasie rozmów omówiono również zagadnienia związane z zapewnieniem prawidłowego rozwoju ruchu turystycznego obywateli PRL do NRD i obywateli NRD do Polski. Stwierdzono zgodnie, że bezsporny i bezdewizowy ruch podróży pomiędzy PRL i NRD dobrze służy pogłębieniu przyjaźni i braterskich więzi pomiędzy obywatelami państwami oraz stwarza przesłanki, które umożliwiają ich obywatelom wszechstronne poznanie osiągnięć budownictwa socjalistycznego historii, kultury i piękna przyrody bratniego kraju.

Podkreślono celowość dalszego rozwoju turystyki między obywatelami krajami, która sprzyja bezpośrednim kontak-

tom między ludźmi, ich osobistemu poznaniu oraz wzajemnemu zrozumieniu. Szczególną wagę przywiązuje się do systematycznej rozbudowy zorganizowanych podróży turystycznych, kulturalnych i sportowych spotkań między kolektywami produkcyjnymi, a szczególnie między młodzieżą. W związku z tym obie strony podkreślają, że planowanie i organizowanie turystyki będzie przebiegało konsekwentnie w duchu zawartej przez oba kraje umowy.

W wyniku rozmów podjęto również ustalenia w sprawie wspólnych przedsięwzięć zmierzających do intensyfikacji dwustronnej współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej.

Wysoko oceniono działalność Komitetu Współpracy Gospodarczej PRL — NRD i ustalono dalsze jego zadania.

Rozmowy potwierdziły pełną zgodność poglądów w ocenie omawianych problemów międzynarodowych.

Spotkanie przebiegało w atmosferze przyjaźni, braterstwa i pełnego wzajemnego zrozumienia. (PAP)

Przygotowania do startu „Apollo-17”

Z przyłądka Kennedy'ego i z ośrodka kosmicznego Houston donoszą, że w czwartek rozpoczęło się tzw. odliczanie. Program przewiduje, że „Apollo-17” wystartuje w środę 6 grudnia o godzinie 21.53 według czasu lokalnego, czyli o godzinie 3.53 w czwartek 7 grudnia nad ranem według naszego czasu.

W tej kolejnej, ostatniej już wyprawie na Księżyc pojazdu typu „Apollo” biorą udział astronauta Eugene Cernan, jako dowódca, geolog dr Harrison Schmitt i Roland Evans. PAP

Filmy, widowiska, programy rozrywkowe

W okresie świąteczno-noworocznym na ekranach telewizorów

Widomo już co będziemy oglądać w I programie telewizyjnym w okresie świąteczno-noworocznym. Przeważają filmy, widowiska muzyczne i inne pozycje rozrywkowe, przeznaczone zarówno dla starszych, jak i młodszych widzów.

W zapowiedziach na niedzielę w gilijską szczególnie godną uwagi są programy filmowe. Obejrzymy więc francuską ekranizację powieści Dumasa „Wicehrabia de Bragelonne”, kolejny odcinek serialu wg „Chłopów” Reymonta i poświę-

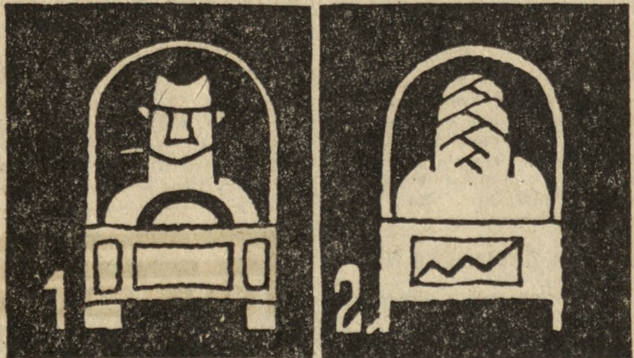
Dla regionu Wielkopolski

Pożyteczny konkurs

Poznański Oddział Stowarzyszenia Architektów Polskich ogłosił w tym roku konkurs na projekt domu jednorodzinnego. Organizatorem tej pożytecznej akcji — zleceń przez Prezydium RN — chodziło głównie o otrzymanie takich projektów, na których podstawie można by całkowicie lub częściowo budować domki metodą uprzemysłowaną.

Na konkurs, w którym wzięli udział architekci z Poznania i województwa, wpłynęły 24 prace. Jego rozstrzygnięcie nastąpi w ostatnie tego miesiąca. Na podstawie najlepszych projektów (w technologi uprzemysłowanej) wykonanych w Poznaniu zostanie kilka prototypów. Dzięki temu będzie można zapoznać się nie tylko z ich zewnętrzną architekturą i funkcjonalnością wewnątrz, lecz także z kosztami budowy. (a)

HUMOR I SATYRA



Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Witold de Mezer

Po decyzji Sejmu o reorganizacji władz

Rada Ministrów uchwaliła komplet rozporządzeń wykonawczych

30 listopada br. odbyło się posiedzenie Rady Ministrów, na którym, przy udziale przewodniczących prezydium wojewódzkich rad narodowych, rozpatrzone i uchwalono komplet rozporządzeń wykonawczych do przyjętej w dniu poprzednim przez Sejm ustawy „O utworzeniu gmin i zmianie ustawy o radach narodowych”.

I tak uchwalono rozporządzenia Rady Ministrów w sprawach:

- zakresu działania naczelnika gminy, organizacji i zadań urzędu gminy oraz niektórych spraw pracowniczych;
- zadań i uprawnień koordynacyjnych gminnych rad narodowych i naczelników gmin;
- przekazania niektórych spraw do właściwości naczelników gmin oraz prezydium miejskich rad narodowych miast nie stanowiących powiatów i ich organów;
- zasad organizacji, zadań i wynagrodzenia gminnej służby rolnej;
- zasad i trybu wyboru, zakresu działania oraz obowiązków i praw sołtysa i podsółtysa;
- wynagrodzenia stale urzędujących członków prezydium miejskich rad narodowych miast nie stanowiących powiatów i prezydium dzielnicowych rad narodowych w miastach stanowiących powiaty;
- stanowisk, kwalifikacji i wynagrodzenia pracowników prezydium miejskich rad narodowych miast nie stanowiących powiatów.

Gospodarska rozmowa z aktywnym rolniczym

Dokończenie ze str. 1

darstw, modernizacji wielu istniejących obiektów gospodarskich i budowy nowych.

Zabierając głos, I sekretarz KW PZPR tow. Jerzy Zasada podkreślił m. in. potrzebę dalszego intensywnego rozwoju produkcji rolniczej, a zwłaszcza większego niż dotąd wykorzystania w praktyce doświadczonych przodujących PGR-ów, spółdzielni produkcyjnych i gospodarstw indywidualnych. Ważna jest szeroka popularyzacja tych doświadczeń, zaś najlepsze gospodarstwa winny być wzorem dla pozostałych. I sekretarz KW zaakcentował, że ziemia jako podstawowy warsztat rolnika musi być maksymalnie wykorzystana.

Tow. Jerzy Zasada omówił zadania jakie spoczywają na instancjach i podstawowych organizacjach partyjnych w upowszechnianiu najlepszych wzorów pracy PGR-ów, spółdzielni i gospodarstw indywidualnych.

aktów wykonawczych, co umożliwiło parlamentowi pełny wgląd w istotę przygotowanej reformy oraz zajęcie stanowiska zarówno w sprawach ogólnych zasad reformy, jak i w sprawach szczegółowych. Opinie, uwagi i wnioski posłów wyrażone podczas posiedzeń sejmowych komisji jak i w toku debaty generalnej, zostały uwzględnione w ostatecznej wersji rządowych aktów wykonawczych.

Podjęto decyzję o opublikowaniu w „Dzienniku Ustaw” już w dniu 1 grudnia br. jednolitego tekstu ustawy z dnia 25 stycznia 1958 r. o radach narodowych i aktów wykonawczych do tej ustawy.

Ustawy sejmowe, jak i rządowe rozporządzenia wykonawcze do tych ustaw stwarzają podstawę prawną do wprowadzenia reformy w życie z dniem 1 stycznia 1973 r. Na posiedzeniu Rady Ministrów zwrócono uwagę na potrzeby wzmoczenia wysiłków organizacyjnych wszystkich ogniw administracyjnych w celu zapewnienia organom władzy i administracji w gminach jak najlepszego startu do pracy.

Rada Ministrów zatwierdziła wybór Stanisława Macha na stanowisko przewodniczącego Prezydium WRN w Koszalinie. (PAP)

Rada Ministrów uchwaliła również rozporządzenia wykonawcze wprowadzające zmiany granic niektórych województw, miast i powiatów w związku z utworzeniem gmin i zniesieniem osiedli. Podjęto decyzję o zniesieniu powiatu wolińskiego oraz o utworzeniu powiatu Świnoujście.

To natychmiastowe niemalże uchwalenie przez rząd aktów wykonawczych do sejmowej ustawy było możliwe dzięki gruntownemu i wszechstronnemu przygotowaniu reformy organów władzy i administracji państwowej na wsi. Wyrazem tego było przekazanie Sejmowi PRL, wraz z rządowymi projektami ustaw, projektów

noc sylwestrową”, którego poszczególne odcinki przygotowują polskie ośrodki TV oraz telewizje bratnich krajów. Wcześniej zobaczymy kilka filmów, jak „Nieuchwytni mściele”, prod. radzieckiej, „W 80 dni dookoła świata” wg Verne'a, w reż. Michaela Andersona, z całą plejadą gwiazd i archiwalny film „Torreador” z udziałem Flipa i Flapa.

Radziecki film „Nowe przygody nieuchwytnych” będzie pierwszą noworoczną pozycją programu TWP. Wśród filmów, jakie zobaczymy 1 stycznia, znajduje się kolejny odcinek „Chłopów”. Teatr TV przedstawi dramat Wiktora Hugo „Ruy Blas”, zaś na telewizyjnym scenie muzycznej oglądać będziemy „Krakowiaków i górali”. Tradycyjnie też nadawane będą tego dnia reportaże filmowe z cyklu „Charaktery”; przedstawiające sylwetki najciekawszych ludzi miniego roku. (PAP)

Konkurs na pamiętniki przedłużony do 31 stycznia 1973

12 maja 1972 ogłosiliśmy na łamach „Głosu” ogólnopolski konkurs na pamiętniki i wspomnienia Polaków wywiezionych przez hitlerowskie władze okupacyjne na roboty przymusowe do III Rzeszy i krajów okupowanych. Ze względu na duże zainteresowanie tym konkursem i liczne postulaty Czytelników postanowiliśmy przesunąć termin nadsyłania prac konkursowych z 1 grudnia 1972 roku na 31 stycznia 1973 roku.

Przypominamy, że chodzi o wspomnienia, pamiętniki, dzienniki lub relacje osób wywiezionych w latach hitlerowskiej okupacji przymusowo na roboty do III Rzeszy lub krajów okupowanych i opis dalszych losów tych Polaków bezpośrednio po zakończeniu wojny aż do ich powrotu do kraju.

Prace należy przysłać w kopercie z gdem w terminie do 31 stycznia 1973 roku pod adresem: redakcja „Głosu Wielkopolskiego”, Poznań, ul. Grunwaldzka 19 lub Rozgłośnia Poznańska Polskiego Radia Poznań, ul. Strusia 10. Do prac można dołączać różnego rodzaju dokumenty dotyczące tematu konkursu, które przechodzą jednak na naszą własność. Dla autorów prac posiadających największą wartość jury przynajmniej następujące nagrody: I — 13000 zł, dwie II po 7000 zł, dwie trzecie po 4000 zł i cztery wyróżnienia po 2000 zł.

Wyniki konkursu ogłoszone zostaną w pierwszej połowie roku 1973.

Gościwe dni komisji sejmowych

Po śródnym plenarnym posiedzeniu Sejmu, który rozpatrzył projekt uchwały o planie społeczno-gospodarczego rozwoju kraju w r. 1973, a także projekt ustawy budżetowej na przyszły rok, rozpoczęły się gościwe dni dla komisji sejmowych.

We czwartek 30 listopada aż 8 z nich rozpatrywało poszczególne części planu i budżetu, a także inne szczegółowe problemy, które mieć będą wpływ na pracę określonych resortów w roku przyszłym. (PAP)

Sukces inicjatywy ZSRR

Dokończenie ze str. 1

Zgromadzenie Ogólne NZ przyjęło także rezolucję, w której wyraziło pragnienie, by Ludowa Republika Banglaj w jak najszybszym czasie została przyjęta w poczet członków Organizacji Narodów Zjednoczonych. W ten sposób Zgromadzenie Ogólne opowiedziało się za powtórnym rozpatrzeniem prośby Banglaj przez Radę Bezpieczeństwa ONZ, do której należy decyzja w sprawie przyjęcia nowych członków. (PAP)

„Dzień Górnika” w radio i TV

2 grudnia br. o godzinie 14.55 Polskie Radio w programie II i w programach wszystkich rozgłośni wojewódzkich oraz Telewizja Polska w programie I (w kolorze) transmitować będą przebieg centralnej akademii z okazji „Dnia Górnika”.

„Czas dobrych gospodarzy”

2 tysiące razy na antenie

W sobotę, 2 grudnia, o godz. 13 na antenie Poznańskiej Rozgłośni Polskiego Radia ukaże się dwutysięczne wydanie audycji Redakcji Wiejskiej „Czas dobrych gospodarzy”.

Ta międzyregionalna audycja opracowywana jest codziennie od lutego 1964 roku przez zespół Redakcji Wiejskiej w Poznaniu, przy współpracy programowej redakcji w Rozgłosni w Opolu, Olsztynie, Wrocławiu, Zielonej Górze i Koszalinie.

Autorzy „Czasu dobrych gospodarzy” współpracują z licznym gronem naukowców różnych dziedzin ekonomiki i rolnictwa, szczególnie z poznańskiej i wrocławskiej Akademii Rolniczej. W audycjach prezentowany jest dorobek wielu terenowych placówek naukowo-dochodzących. Instytutu Ochrony Roślin w Poznaniu, Rolniczego Rejonowego Zakładu Doświadczalnego Sielinko i innych.

Redakcja Wiejska utrzymuje stały, ścisły kontakt z dobrymi rolnikami-praktykami, przekazując w audycjach ich cenne doświadczenia gospodarcze. Młodemu pokoleniu mieszkańców wsi poświęcone są audycje czwartkowe, przy czym raz w miesiącu w cyklicznych audycjach konkursowych pod nazwą „Radiowy Klub Postępujących Rolników” — występują trzej młodzi, wzorowi rolnicy, którzy prezentują nowoczesne

metody gospodarowania w oparciu o wiedzę wyniesioną ze szkoły rolniczej. Redakcja spotyka się również bezpośrednio ze swoimi słuchaczami wiejskimi. W bieżącym roku było kilka takich spotkań, między innymi: w Kołaczkowie (pow. Września), w Kaczkach (pow. Turek), a w sobotę, 2 grudnia, w dniu wydania dwutysięcznej audycji „Czas dobrych gospodarzy” autorzy i współpracownicy spotkają się z młodymi rolnikami — absolwentami i młodzieżą Technikum Rolniczo-Ląkarskiego w Białej (pow. Trzcianka).

1000 lokomotyw z „Pafawagu”

30 listopada załoga wydziału W-1/m wrocławskiego „Pafawagu” zakończyła budowę wyprodukowanej tu tysięcznej lokomotywy elektrycznej.

Lokomotywa przeznaczona jest do prowadzenia z prędkością do 120 km na godz. zarówno pociągów towarowych, jak i pasażerskich.

„Pafawag” buduje obecnie dwa typy lokomotyw elektrycznych: typ „4-E” na licencji angielskiej i „7-E” konstrukcji polskiej oraz różnego typu jednostki elektryczne.

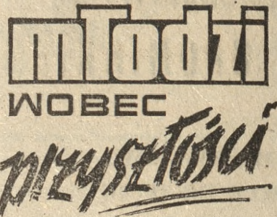
Ponadto w 1973 r. rozpocznie się tu produkcja seryjną elektrycznych na bazie polskiej lokomotywy „7-E”, o szybkości do 160 km na godz. Dokumentację techniczną wszystkich lokomotyw o większych prędkościach opracowało Centralne Biuro Konstrukcyjne Przemysłu Taboru Kolejowego w Poznaniu. (PAP)

Telefony donoszą

Jak poinformowała Komenda Wojewódzka MO, śmiertelny wypadek zdarzył się wczoraj we wsi Gulcz pow. Czarnków. L. D. lat 66, jadąc wozem konnym, zasnął i wskutek tego spadł pod koła. Doznał bardzo ciężkich obrażeń i zmarł po przewiezieniu do szpitala w Czarnkowie.

Podala Wojewódzka Komenda Straży Pożarnej: W nocy 30 listopada o godz. 2.30 spłonął Klub Prasy i Książki „Ruch” w Jablonie pow. Wolsztyn. Straty wyniosły 50 tys. złotych. Pożar spowodowali dorośli, wyczuwając do końca na śmieci niedopałki papierosów. (mb)

Chcemy robić coś ważnego



Szkolą, odrabianiem lekcji, obowiązkami. Może i tym, że ciągle szukamy tej najlepszej drogi, którą powinniśmy wybrać i ciągle się wahamy. Bijemy się z własnymi myślami, często ogarnia nas niepokój.

Co nam bardzo imponuje? Chyba ludzie o bardzo wielu zainteresowaniach, którzy potrafią oprócz pracy i nauki poświęcać się jeszcze czemuś bez reszty. Jednak takie zainteresowania wymagają czasu, a my go wciąż mamy za mało. Zaczynamy w szkole tysiące rzeczy i rzadko które kończymy. Dlaczego tak się dzieje, że naszym wielkim zainteresowaniem prawie nigdy nie staje się to, czego uczymy się w szkołach?

Imponują nam także ludzie, którzy potrafią się ofiarować całym sercem innym. Piśzę to, ponieważ jestem pod wrażeniem wspaniałej moim zdaniem książki Jerzego Bienieka z serii „Autentyk” pt. „Życie jest piękne”. Są to wspomnienia jednego z nas, też młodego człowieka, który przez całe życie był kaleką.

Osoba, która u mnie wzbudziła największe uznanie jest dr Weiss — dyrektor szpitala w Konstancinie, w którym przebywał młody bohater. Poświęcenie Weissa, jego praca niosąca chorem ulgę w cierpieniu, jest godna podziwu. Jego spokój, dobry uśmiech, mądra rada — są wielokrotnie więcej warte niż najlepsze leki.

Wróćmy jednak do bohatera. Jeżeli on, który był przykutym przez całe życie do łóżka, stwierdza, że życie jest piękne, jakże śmiesznie wyglądała przy tym nasze stresy i zniechęcenie do życia!

ALEKSANDRA SAMEK
z Poznania

Jaka jest droga od pomysłu do patentu? Przyjrzyjmy się jej na przykładzie zaczerpniętym z wcześniejszych publikacji w „Głosie”. Pomysł WOJCIECHA JOKSIA zrodziła potrzeba. Pomysł zyskał aprobatę, nagrodę Naczelnej Organizacji Technicznej, rozgłos — z naszym udziałem. A jednak o roku projekt dygestora nie wszedł do produkcji ani nie otrzymał patentu. Wszystko pozostaje na początku drogi. Dlaczego? Próbuje to wyjaśnić nasz reporterzy.

W „Tryptyku niepokojem pisany” prezentujemy rzecz od początku, ukazując paradę niewinnych oraz rozważając którąś współczesną Edisona wieszcie droga do patentu. „Pierwszy artykuł pt. „Taniec wokół dygestora” za miesiąc w „Głosie” z 26/27 ubm, zaś drugi pt. „Parada niewinnych” — 28 ubm.

Statystyka jest bezlitosna. Nasz kraj znajduje się u końca tabeli obrazującej liczbę uzyskiwanych patentów. Ale statystyka nie komentuje przedstawionych faktów. I nie dowiadujemy się z niej, czy tak kiepsko u nas w kraju z myślą techniczną, czy też zbyt mało pomysłów dociera do Urzędu Patentowego. Przyglądając się jednak cieniowej drodze, która tam prowadzi, można sądzić, że pomysły i projektów mamy wielokrotnie więcej niż patentów.

Zakrawa to na paradoks, bo przecież każdy rozumował by dzie następująco: trudniej chyba wymyślić nowe rozwiązanie niż zgłosić na nie patent; tego każdy dopilnuje, za tym kryje się przecież prócz satysfakcji dla twórcy, także spory bodziec finansowy.

A jednak...
Po co patentować?

Kiedy rzecznik patentowy Poznańskiego Biura Projektów Budownictwa Przemysłowego inż. Marian Priebe znalazł się w Stacji Hodowli Roślin w Szelejewie, załatwiającej formalności związane z pomysłem dygestora (rewelacyjnego urządzenia do badania strawności roślin, skonstruowanego przez bohatera naszych relacji, Wojciecha Joksia) zauważył tam jeszcze kilka nowych rozwiązań technicznych, kwalifikujących się do ubiegania o patent.

Parę z nich należało do dyrektora Stacji — inż. Tadeusza Raczkowskiego. — Dlaczego dyrektor nie pomyślał o swych patentach? — zapyta-

Tryptyk niepokojem pisany (3)

Którędy Edisionie?

liśmy. Odpowiedź była charakterystyczna. Po pierwsze — ani jemu, ani innym nie przyszło do głowy, że rozwiązania te nadają się do ochrony patentowej. Po drugie — ktoś miałby czas na załatwienie licznych formalności, potrzebnych do złożenia konkretnego wniosku. A po trzecie — dla dyrektora T. Raczkowskiego najważniejsze jest, że urządzenie działa, że spełnia dobrze swoje zadania.

W tym krótkim obrazku znaleźć można niemal wszystkie nasze grzechy główne, wobec rozwoju wynalazczości.

Grzech pierwszy — niedocenianie własnej myśli technicznej.

W świecie patentuje się niemal każdy nowy pomysł. Niechby to była nawet szpilka o trochę innym łebku niż produkowana dotychczas. U nas trzeba zbudować przynajmniej lokomotywę, żeby bez „wyrzutów sumienia” (lub obawy o śmieszność) stanąć przed wysokimi progami Urzędu Patentowego. A przecież wynalazek, to nie innego, jak tylko nowe, twórcze rozwiązanie nie techniczne, które nadaje się do powtarzalnego stosowania.

Grzech drugi — brak typowego i powszechnie znanego wzoru postępowania patentowego. To jest jeden z grzechów najcięższych, który powoduje, że od pomysłu do patentu upływa często tyle czasu, iż patent traci aktualność.

Wynalazek żyje nieraz krótko. Przy dzisiejszym tempie rozwoju techniki, średni okres jego żywotności wyliczono na 5 lat. Natomiast okres postępowania patentowego trwa u nas przynajmniej półtora roku, licząc od momentu, w którym projekt znajdzie się już na prostej drodze do Urzędu Patentowego, czyli — u rzeczownika.

Ile minie czasu aż tak się stanie? Policzmy jak to trwa w przypadku dygestora: prototyp był gotowy w połowie roku 1971 — obecnie mamy koniec 1972. Minęło więc już półtora roku. I właściwie dopiero teraz rozpoczęło postępowanie patentowe. Tak więc w najlepszym przypadku Wojciech Joksi uzyska patent na swoje urządzenie po upływie co

na najmniej trzech lat od powstania pomysłu! A przecież nie każdy wynalazek ma tak — pomimo wszystko — sprzyjające okoliczności, jak dygestor.

Zrodziła go potrzeba, potrzeba też napierała, ażeby wyprodukować jeszcze chociażby kilka egzemplarzy aparatu. Rewelacyjność rozwiązania dostrzegła m. in. komisja NOT, przyznając nagrodę. W „popychanie” sprawy zaangażowało się wielu ludzi i instytucji. W zasadzie wszyscy zrobili to w myśl przepisów do nich należało. Ale właśnie tylko tyle.

Dyrektorzy T. Raczkowski ze Stacji Hodowli Roślin w Szelejewie biegali po Poznaniu, żeby znaleźć wykonawcę, załatwić wykonanie dokumentacji, żeby zapewnić Wojciechowi Joksiowi wszystkie patentowe formalności.

Także w warszawskiej centrali starano się dużo zrobić. Wysłano do Szelejewy ludzi, którzy mieli pomóc przy koniecznych wyliczeniach. Wreszcie wmięszaliśmy się i my do tej sprawy, powodując publikacją szersze zainteresowanie i kłopotami młodego wynalazcy. Spowodowało to samo rzutne zgłoszenie się rzeczownika patentowego inż. M. Priebe, delegowanego do pomocy Joksiowi przez nie zainteresowaną pomysłem instytucję. I dopiero teraz jest bliżej pozytywnego zakończenia zmagania...

Ktoś się musi na tym znać

Grzech trzeci — pomylenie podstawowych pojęć, dotyczących potrzeby patentowania. W naszym kraju ubieganie się o patent w ogólnym odczuciu kojarzy się prawie wyłącznie ze staraniem o wynagrodzenie za pomysł. A istota ochrony patentowej jest przecież inna. W całym świecie urzędy patentowe traktuje się jako swego rodzaju banki gotowych rozwiązań technicznych, zapewniające dowolne korzystanie ze złożonego tam wkładu. Kto ma więcej patentów, ten swobodnie może poruszać się w nowatorskiej działalności przemysłowej. U nas zdarzają się natomiast przypadki, że zakład od dawna stosujący swoje oryginalne rozwiązanie — jednak nie zabezpieczone patentem —

musi płacić karę, bo zarazem ktoś inny za granicą wpadł na ten sam pomysł, zgłosił do urzędu i uzyskał ochronę.

Grzech czwarty — niedostateczna działalność klubów racjonalizacji. Kluby najczęściej z założonymi rękoma czekają na zjawienie się wynalazcy, same mało go inspirując, nie organizując nowatorskiej myśli.

Grzech piąty — powszechna nieznanomość przepisów prawa wynalazczego, nawet w kręgu ludzi, którzy z racji pełnionych obowiązków powinni się na tym znać. Tu warto przytoczyć dość pikantny szczegół. Oto Urząd Patentowy PRL po siada w Warszawie bodaj największy krajowy zbiór książek fachowych. Biblioteka jego liczy około 14 mln. tomów. Natomiast czytelnia ma 20 miejsc. Aby z niej skorzystać, trzeba godzinami czekać w kolejce...

Grzech szósty — brak kompleksowego działania na polu wynalazczości organizacji odpowiedzialnych za życie techniczne kraju. Np. komisja NOT oceniająca wnioski dotyczące dygestora powinna zwrócić uwagę twórcy, że urządzenie na dając się do opatentowania i udzielić mu wszelkiej pomocy w tym względzie.

Prawo nie zmienia nawyków

Którędy więc prowadzić ma droga polskiego Edisiona? W założeń jest ona prosta i krótka. Każdym wynalazkiem czy wnioskiem racjonalizatorskim musi zająć się zakładowy lub branżowy klub racjonalizacji. Jest ich coraz więcej. Żeby tylko poprawiła się efektywność ich pracy, mielibyśmy sytuację nieźłą.

Od stycznia przyszłego roku obowiązować będzie nowe prawo wynalazcze. Zasadniczą nowacją jest określenie właściciela patentu. Dotąd było nim państwo, czyli społeczeństwo. Teraz właścicielem będzie zakład, w którym wynalazek powstał, który autorowi winien pomóc.

Czy jednak samo nowe prawo radykalnie zmieni sytuację wynalazców? Prawo jest dobre, żeby jednak zdawało egzamin w praktyce wszyscy odpowiedzialni za rozwój przemysłu w naszym kraju muszą wyzbyć się przynajmniej najgłośniejszych grzechów wobec wynalazczości. Nowe prawo samo z siebie nie zmieni sytuacji o 180 stopni.

A teraz sprawa dygestora: jak twierdzą znawcy wszystko jest na dobrej drodze, ażeby trafił on w najbliższym czasie do Urzędu Patentowego i został wdrożony do produkcji. Zastosoowanie dygestora tylko w SHR-ach dałoby roczną oszczędność wysokości 13 mln. złotych.

Mamy też propozycję dotyczącą dalszych losów Wojciecha Joksia. Z opinii przełożonych oraz z naszych spostrzeżeń wynika, że posiada on zmysł wynalazczy. Wiemy, że prócz dygestora ma na swym koncie inne ciekawe rozwiązania.

Niedawno Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego oświadczył, że wyróżniający się młodzi wynalazcy będą podobnie jak zwycięzcy olimpiad fizycznych i matematycznych przyjmowani bez egzaminów na do wolny wydział wyższej uczelni.

Wojciech Joksi zwierzył się, że jego marzeniem jest podjąć zaocone studia. Może zatem Politechnika Poznańska lub Akademia Rolnicza wyjdą mu na przeciw?

Jedna złotówka wydana na racjonalizację i wynalazczość przynosi w ciągu roku siedem złotych. Natomiast przeciętna inwestycja w naszym kraju potrzebuje sześciu lat ażeby zwrócić nakłady. Porównanie to nie wymaga komentarza. W roku 1971 w kraju zgłoszono 225 000 projektów wynalazczych. Śledząc drogę dygestora do Urzędu Patentowego można wnioskować, że dużo cennych pomysłów ginie po drodze. Ile to kosztuje naszą gospodarkę?

JAN KORZENIEWSKI
MAREK PRZYBYLSKI

dze fakt, iż obok łagodzących, istnieją też obciążające, wśród nich — recydywa, prowadzenie próżniowego trybu życia, działanie pod wpływem alkoholu czy wreszcie z pobudek chuligańskich. Mówią o tym wytyczne Prezydium RN Poznania, stwierdzając jednocześnie, iż należy pełniej wykorzystywać we wszystkich przypadkach możliwości stosowania kar dodatkowych, nawiązek (!) i innych rygorów, wypływających z kodeksu wykroczeń. Tak więc mamy prawo oczekiwać znacznego zaostrzenia represji karnej. Jej niedostatek powoduje bowiem u sprawców wzrost poczucia swoistej bezkarności, czego konsekwencje są oczywiście. Represja jednak nie załatwi wszystkiego.

Ileż mamy takich sytuacji, kiedy jeden awanturnik kpi sobie w żywe oczy z kilkunastu osób („no, kto wygra?”) — znoszących potulnie jego zaczepki — wiedząc, że w 99 przypadkach na 100 nie zajmą one solidarnie, zdecydowanej postawy. Jedyne na co nas stać, to komentować: „do czego już doszło”, „jak tak dalej pójdzie...” itp. Skończmy wreszcie wyrażać jedynie nasze oburzenie i zacznijmy po prostu działać, a efekty nie dadzą długo na siebie czekać. Pytanie postawione bowiem w tytule — choć prowokacyjne ma przecież charakter retoryczny. Wygrać musimy my, społeczeństwo, opowiadające się za ładem i spokojem.

ZBYSZEK KRUSZONA

Wynalazczości można się nauczyć

Wobec problemów młodej wczesności, konstrukcji maszyn i urządzeń oraz technologii ich wytwarzania trafiaamy coraz częściej na ślady działalności wynalazców i racjonalizatorów. Wielu spośród nich to ludzie młodzi, którzy niedawno ukończyli naukę. Jest to zjawisko bardzo pozytywne świadczące, że młodzież stara się przyczynić do wdrażania postępu technicznego.

JERZY KUCZYK
Poznań

Można sobie zadać dzisiaj pytanie: czy wynalazczość pracownicza będzie potrzebna w przyszłości? Odpowiedź jest — moim zdaniem — jedna: zapotrzebowanie na wynalazczość pracowniczą obecnie jest już ogromne, a będzie jeszcze większe ze względu na stały rozwój techniki i technologii wytwarzania.

Przyspieszenie rozwoju ruchu nowatorskiego wymaga jednak usunięcia wielu mankamentów, do których należy zaliczyć mnogość przepisów. Nie zawsze precyzyjnie określają one poszczególne zagadnienia oraz wydłużają i komplikują drogę od pomysłu do realizacji.

Nie mniejsze znaczenie dla popularyzacji i rozwoju wynalazczości wśród młodzieży będzie miała zapewne zmiana regulaminu ZMS-owskiego Turnieju Młodych Mistrzów Techniki.

Należy jeszcze podkreślić, że w szkołach wszelkiego typu za mało się informuje o podstawowych przepisach prawa wynalazczego. Sądzę, że każdy uczeń i student powinien otrzymać minimum potrzebnych wiadomości z tej dziedziny. Nieznajomość przepisów jest bowiem jedną z ważnych przeszkód,

* Nazwiska w publikacji zostały zmienione.

O spokojną drogę do domu

Kto wygra?

Szwagrowi urodziło się dziecko, więc poszliśmy do „zakropić” do „Cechowej” — wyjaśniał przed kolegami 28-letni Włodzisław Brzoza* z zawodu kaletnik, właściciel prywatnego zakładu w Poznaniu.

Po wyjściu z lokalu, około godz. 22.30, udał się na pobliski przystanek autobusowy. Pod adresem oczekujących tam pasażerów posypały się przekleństwa i obelgi. Nie obyło się też bez szarpaniny. Nawet widok milicyjnego munduru nie podziałał na uspokojającą. Kolegium — po rozpatrzeniu sprawy — ukarało go grzywną w wysokości 2000 zł. Przy wymiarze kary wzięto pod uwagę jego dotychczasową niekaralność oraz przeproszenie świadków — poszkodowanych na rozprawie.

A oto inny przykład. Oficer dyżurny KM MO w Poznaniu otrzymał sygnał, że w okolicach ul. Walki Młodych podпиты osobnik zaczyna przechodzić, nie stroniąc od rękoczynów i używając słów, przy których wulgarnie — zupełnie swobodnie określić by można mianem niewinnych. Przybyły patrol MO zatrzymał 26-letniego Janusza

Zielawskiego. W jego wersji zajście wyglądało następująco: — Kiedy zabrakło mi zapalek, prosiłem o nie przechodniów. Prawda, głośno przeklinałem (?), ale to wszystko... — Efekt: 1.000 zł grzywny. Podczas rozprawy Zielawski wykazał skruchę. Dodajmy, iż jest ojcem jednego dziecka, czterokrotnie przebywał w Izbie Wyrzędzeń i leczy się w Poradni Przeciwalkoholowej.

I wreszcie sprawa, która z trudem mieści się w — przynajmniej moich — kategoriach pojęciowych. Gdyby nie to, że jest autentyczna, można by ją poczytać za anegdotę. Oto krótko po godz. 21 do „SAM-u” przy ul. Ratajczaka weszli dwaj mężczyźni z zamiarem nabycia wina. Ponieważ nie znaleźli odpowiedniego dla siebie gatunku (czytaj: za dwadzieścia parę zeta), jeden z nich 19-letni Wojciech Aleksy, zażądał od ekspedientki, aby... dolożyła mu do wybranej wreszcie butelki, ponieważ on nie posiada więcej pieniędzy. Nie doczekawszy się spełnienia „prośby”, wszczął awanturę. Kiedy zorientował się, że wezwano funkcjonariuszy MO, próbował ułotnić się ze sklepu. Przeszkodził mu w tym personel i klient. Na rozprawie przed kole-

gium zbagatelizował sprawę, obracając ją w żart (?). Nie pomogły „znajomości”, na które się powoływał, wymierzono mu karę 3000 zł grzywny, dodatkowo zalecając wywieszenie orzeczenia na przeciąg 14 dni we wspomnianym „SAM-ie”.

Nie jest moją intencją dokonywanie jakichkolwiek uogólnień. Po prostu, posłużyłem się pierwszymi lepszymi choć charakterystycznymi przykładami. Chamskie incydenty, chuligańskie eskcesy — niepokoją. Stykamy się z nimi bowiem bezpośrednio.

Czy jest źle? Na pewno nie. Solidne, bynajmniej nie deklaratywne współdziałanie organów MO i kolegium — daje widoczne rezultaty. A jednak trudno nie odnieść wrażenia, że niekiedy margines tolerancji wobec chuligańskich wybrków jest zbyt duży. Nieodparcie nasuwa się refleksja: energiczniej reagować bardziej surowo karać. Ale nie jest to łatwe. Trzeba przecież w konkretnych przypadkach zachować pełną indywidualizację i kary winy. Zawsze wszak istnieją okoliczności za i przeciw. Jeśli jednak mowa o okolicznościach, to należy mieć szczególnie na uwa-

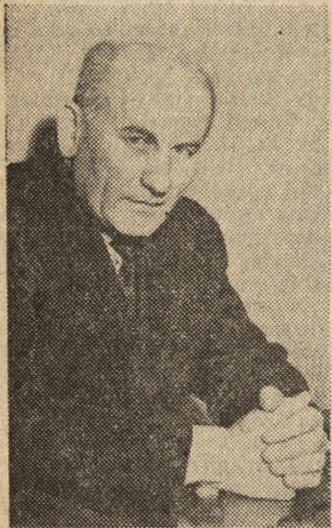


Włodzisław Wojciechowski — „Upiór Filharmonii”. Str. 117, z 12.

Paweł Nedo — „Baśnie lużyckie”. Ilustr. Jan Marcin Szancer. Str. 202, z 35.

Jerzy Pertek — „Pod obcymi banierami”. II wydanie książki będącej uzupełnieniem „Wielkich dni malej floty” i „Drugiej malej floty”. Str. 361, z 40.

Gmina bez szablonów



I sekretarz Komitetu Gminnego PZPR w Tarnowie Podgórnym Zbigniew Szymański: „...niezbędne jest wielokierunkowe, nieszablonowe działanie w celu harmonijnego rozwoju gminy...”

szłych mikroregionów. W gminie Tarnowo-Podgórze składowa się z dwóch dotychczasowych gromad (Tarnowo Podgórze i Przeźmierów) specyfika polega na znacznym zróżnicowaniu społeczno-ekonomicznym. Otóż Przeźmierów to rejon wybitnie podmiejski, natomiast Tarnowo Podgórze to rolnictwo wysokotowarowe, a nadto nieco zakładów produkcyjnych i usługowych. Niezbędne jest zatem wielokierunkowe, nieszablonowe działanie w celu harmonijnego rozwoju całej gminy...

— Jak nowo wybrany Komitet Gminny PZPR przygotowuje się do działania w tych warunkach?

— W skład Komitetu Gminnego, który jest liczniejszy niż Komitet Gromadzki, weszli działacze o zacięciu społecznikowskim i jednocześnie o wysokich kwalifikacjach zawodowych. Pozwala to optymistycznie zapatrywać się na realizację programu działania przyjętego na naszej gminnej konferencji wyborczej.

— Podstawowe kierunki tego programu?

— Jeden z głównych kierunków to praca z młodzieżą. Np. pragniemy przełamać dość powszechnie stosowany schemat polegający na tym, że organizacje młodzieżowe zajmują się przede wszystkim najlepszymi, natomiast niechętnie podejmują problem tzw. trudnej młodzieży. Właściwe rozwiązanie spraw opiekuńczo-wychowawczych będzie miało zasadnicze znaczenie dla awansu życiowego młodych ludzi i dla rozwoju społeczno-ekonomicznego gminy (myślę o dopływie młodej kadry do pracy społecznej i do pracy w rolnictwie).

W produkcji roślinnej jesteśmy potęgą, natomiast rozwinięcia wymaga produkcja zwierzęca. Jej więc dotyczy drugi ważny kierunek działania.

Cały program obejmuje wiele problemów; wszystkich nie

da się od razu rozwiązać. Trzeba zatem uwzględnić hierarchię ważności i w pełni wykorzystywać szanse stwarzane przez reformę władzy i administracji. Szczególnym obowiązkiem Komitetu Gminnego będzie właśnie czuwanie nad realizacją tej reformy. Nieudolne wprowadzenie jej w życie przyniosłoby bowiem znaczne szkody polityczno-społeczne. Np. w związku z tym, że naczelnik gminy będzie zajął wiele indywidualnych spraw (obywateli) obecnie należących do kompetencji Prezydium PRN, powszechne są nadzieje rolników na likwidację biurokratycznej mitręgi. Nadziej tych nie wolno zawiązać.

— Jakie będą metody działania Komitetu Gminnego?

Umocnienie kierowniczej roli partii i jednocześnie umocnienie samodzielności i autorytetu organów przedstawicielskich oraz organów administracji nie może następować jeśli instancja partyjna przejmie funkcje bieżącego zarządzania. Partia powinna kierować, inspirować i kontrolować te organy przez swoich członków działających w tych organach.

Trzeba także wspomnieć o ważnej roli partyjnego zespołu radnych jako inspiratora poczynań rady. Konieczna jest też pomoc instancji partyjnej dla radnego, który powinien czuć, że ma w niej oparcie w podejmowaniu słusznych spraw.

Wierzę, że wspólny wysiłek działaczy naszej partii i ZSL radnych i naczelnika gminy doprowadzi do tego, co jest celem wielkiej reformy: do pełniejszego zaspokajania potrzeb mieszkańców wsi i do skutecznego wyzwalania ich inicjatyw produkcyjnych.

Rozmawiał: MICHAŁ LUCZAK

Od 19 listopada br. odbywa się w Wielkopolsce zebrań, na których łącznie zostanie wybranych około 200 gminnych i gminno-miejskich komitetów PZPR. Jedną z pierwszych takich konferencji wyborczych odbyła się w przyszłej gminie Tarnowo Podgórze (pow. Poznań). I sekretarzem Komitetu Gminnego PZPR w tej miejscowości został wybrany Zbigniew Szymański, członek Komitetu Powiatowego partii w Poznaniu, długoletni działacz partyjny, dyrektor Zakładu Naprawczego Mechanizacji Rolnictwa w Tarnowie Podgórnym.

— Wielka reforma to nowoczesna droga rozwoju wsi, ale przecież droga niełatwa, choćby ze względu na swój pionierski charakter...

— Nie można zapominać i o tym, że do zadań wynikających z reformy dochodzą zadania dyktowane specyfiką przy-

Jesteśmy społeczeństwem zróżnicowanym pod względem postaw światopoglądowych. Obok siebie żyją, pracują, współdziałają z sobą, rozumieją się wzajemnie ludzie wyznający filozofię marksistowską i katolicką, ateistyczną i chrześcijańską — z chrześcijańskich wyznań niezrzymkokatolickich i wyznań niechrześcijańskich. Tak zresztą było w historii. W niedawnej przeszłości i dziś różnice światopoglądowe są mniej istotne dla współżycia społecznego. Niedawno — w latach wielkiej wojny narodu z hitlerem, o przetrwanie, o ocalenie swego bytu, o niepodległość, kiedy jedynym wyznacznikiem postawy obywatela był jego stosunek do wroga, udział w walce. I dziś — kiedy zespoleni wspólnymi celami budujemy nasz byt, kiedy tworzymy war tości wszystkim ródakom służące.

oczywista jest nadrzędność celów patriotycznych, obywatelskich nad różnymi poglądami dotyczącymi źródeł i prapoczątków bytu. Pojmując to ogromną większość społeczeństwa. Istnieje wiele — mimo różnic filozoficznych — wspólnych celów katolików i marksistów, których partia kieruje budownictwem socjalistycznym. Potwierdza to nasze codzienne życie, potwierdzają i marksści i katolicy.

„Uważamy, że w dziedzinie moralności społecznej — mówił jesienią ub.r. wiceminister A. Skarżyński, dyrektor Urzędu d/s Wyznań — istnieją podstawowe dla przyszłości na rodzie problemy, co do których marksści i katolicy, wychodząc z odmiennych założeń filozoficznych, a kierując się wspólnym im patriotyzmem, mają zbieżne poglądy. Wymienię tu problem rzetelnej i uczciwej pracy, daleki stosunek do własności społecznej, ugrontowywania humanistycznych zasad współżycia w rodzinie, w miejscu pracy, w całym społeczeństwie. Tu należą także zagadnienia walki z alkoholizmem i innymi plagami społecznymi. W tych dziedzinach

Duchowieństwo i obowiązek społeczny

Kościół może zgodnie ze swą doktryną moralną działać dla wspólnego dobra całego narodu.

Podobnie brzmią głosy przedstawieli wszystkich świeckich środowisk katolickich i licznych duchownych. Oto np. głos Chrześcijańskiego Stowarzyszenia Społecznego z uchwały niedawnego jubileuszowego zebrańia chSS: „Urządźmy istnienie idei socjalizmu to dla nas tworzenie właśnie warunków sprzyjających osiągnięciu ludzkiego szczęścia, możliwości w szerokim wymiarze, to sprawa godności człowieka, jego materialnej i duchowej egzystencji, sprawa rozwoju wszechstronnego jego osobowości. I w tej także dziedzinie występuje styk chrześcijańskie go i socjalistycznego humanizmu. (...) Socjalizm jest ideą uniwersalistyczną, za którą opowiadać się mogą ludzie o różnych światopoglądach. W na wiązaniu i rozszerzaniu wspólpracy z marksistami w tym, co — jak to określił Jan XXIII — jest dobre lub może prowadzić do dobrego, byliśmy przez wiele lat, podobnie jak cała lewica chrześcijańska w Polsce, osamotnieni. Dopiero II Sobór Watykański usunął nieraz wyolbrzymione przeszkody na drodze współdziałania katolików z ludźmi niewierzącymi w urzeczywistnianiu postępu społecznego i gospodarczego”.

I tutaj — rola duchowieństwa, które przecież ma wiele możliwości i środków społecznego oddziaływania na wierzących zgodnie z zasadami etyki chrześcijańskiej. Od kilku miesięcy mówi się w prasie katolickiej o duszpasterstwie społecznym, o uwzględnianiu w działalności duchowieństwa problemów z zakresu moralności społecznej. Wypowiada się katolicy świeccy, mówią księża. Na zesłorocznym zjeździe Zrzeszenia Katolików Caritas uchwalono apel-wzwanie do duchowieństwa i ka-

tolików świeckich, w którym czytamy m. in.: „Uważamy, że powinnością każdego kapłana, każdej osoby duchownej i świeckiej naszej katolickiej społeczności jest wspieranie ogólnonarodowych wysiłków mających na celu awans cywilizacyjny Polski, realizację za sad sprawiedliwości społecznej, humanizację stosunków międzyludzkich. Jest to nasz obowiązek w równej mierze patriotyczny, obywatelski, co chrześcijański i wynikający z istoty naszych przekonań, wsparty uchwałami Soboru Watykańskiego i treścią ostatnich encyklik papieskich”.

Księża coraz głębiej rozumieją, że wdrażanie wniemych zasad uczciwości w życiu społecznym, rzetelności i obowiązkowości w miejscu pracy, wrażliwości wobec potrzeb drugiego człowieka, troska o właściwe wychowanie dzieci i młodzieży wynika z nakazów chrześcijańskiej etyki i obywatelskiej postawy.

Stąd problemy moralności społecznej w duszpasterstwie, w kaznodziejstwie, w bezpośrednim oddziaływaniu księży są coraz ważniejsze i z punktu widzenia Kościoła i życia społecznego.

Są coraz liczniejsze przykłady takiego pojmowania duszpasterstwa przez duchowieństwo, coraz większa staje się jego społeczna wrażliwość. Coraz liczniejsi księża nie tylko zwalczają wady społeczne, ale i własnym przykładem zachęcają do postaw obywatelskich, do udziału w życiu społecznym wsi, czy osiedla. Jest to nawiązaniem do patriotycznych tradycji części polskiego duchowieństwa, do tradycji księży-społeczników.

Służy temu coraz lepszy klimat w stosunkach między państwem a Kościołem, widoczny proces normalizacji tych stosunków, ku czemu zmierzają władze naszego państwa.

WŁODZIMIERZ WANAT

Praca Nauka

Pomoc domowa na stałe zaraz potrzebna. Ul. Tomickiego 11a m. 1. telefon 712-26 po godz. 15. 31068g

Drobne prace tokarskie, wykonam. Adres wskaże „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31088g.

Krawcowa poszukuje pracy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31097g.

Rencliska, zapiekuje się dzieckiem od 2 lat. Najchętniej u siebie w domu Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31111g.

Starsze małżeństwo przyjeżdża do dozorstwa. Warunek mieszkania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31125g.

Pilnie poszukuje opiekunki do 4-letniego dziecka. Osiedle Wielkiego Października 15L m. 120. 31127g

Student udziela korepetycji, matematyka, fizyka, chemia, oraz przygotuje do egzaminów wstępnych. Ratajczaka 39 m. 8, godz. 18-19. 29730g

Uczę matematyki. Strzelecka 30 m. 10. 30792g

Kupno Sprzedaż

Silnik elektryczny kupię 220 Volt, od 0,3 KW do 1 KW. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31117g

Sprzedam taksometr Poltax. Poznań, Czerwonej Armii 25 m. 9, godz. 14-15. 31342g

Saksofon, Erika — maszy do pisania sprzedam. Telefon 67-10-87. 28714g

Sprzedam łożko metalowe. Poznań, ul. Galla 6 m. 6. 800p

Wózek dziecięcy, maszynę do szycia — sprzedam. Piątkowo — Wiśniewa 6. 30915g

Sprzedam łożka, odzież męską, pelisę damską. Śniadeckich 11 m. 9. 30923g

Sprzedam fortepian półskrzydło, cena 29.000 zł. Oferty — „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 30932g

Tanio sprzedam 2 łożka i stoły. Ul. Matejki 7 m. 21. 30944g

Norki szafrowe przepiękny komplet, beret i krawaty — sprzedam, 11.000 zł. Telefon 504-13. 30963g

Aparatura mikrofonowa BASREPLEX klawiszowy sprzedam. Małeckiego 28 m. 27. 30967g

Sprzedam garaż, ul. Górki 2 — wiadomość Administracja, Głogowska 153 m. 3. 30974g

Piecy trocinaki, sprzedam. Poznań - Antoninek, ul. Bałtycka 4. 30993g

Kredens kuchenny, stół okrągły, żyrandol, sprzedam. Chwiałkowskiego 16 m. 2. 31004g

Tapczan z przystawką jak nowy, kolarz czarny ka rakuly — sprzedam. Tel. 339-09, godz. 16-20. 31013g

Sprzedam kompletny sprzęt elektryczny z urządzeniem do produkcji kaszy jeżyniennej. Andrzej Kukła, Września, ul. Król. Jadwigi 10. 31018g

Kożuszek męski nowy — sprzedam. Piękna 36 m. 5, klatka B, po szesnastej. 31021g

Tanio sprzedam ślubną suknię z długim welonem. Górna, Poznań, Osiedle Piastowskie 71 m. 38. 31035g

Sprzedam wózek dziecięcy w dobrym stanie. Poznań, ul. Mottego 3 m. 4a. 31074g

Sprzedam nowe elektryczne noży. Zdzisław Gonczarow, Poznań, Strusia 1 m. 10, od 16. 31072g

Dywan, chodniki mało używane, stół okrągły krzesła, obój (niemiecki), sprzedam tanio. Kaćka — Polna 5 m. 7, po 18. 31069g

Zegar stojący Beckera, maszynę do pisania, kapa pę — sprzedam. Skryta 1 m. 1, od 16. 31067g

Sprzedam sumator „Facit” oraz zagraniczny wstram. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31102g

Okazyjnie sprzedam pianino Rockling — płyta metalowa, maszynę do pisania walkowa, aparat fotograficzny Zorki-4. Adres wskaże „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31114g.


Sprzedam nową elektryczną maszynę liczącą czterozłazianową „Bystrzyca 2” i arytmometr „Feliński”. Tel. 411-842. 31119g

Sprzedam szafę 3-drzwiową, tapczan, segmenty Kowalskich — stan idealny, wysoki polski. Poznań, Prądzińskiego 50 m. 6. 31118g

Sprzedam ciągnik Zetor, po remoncie, mocarnie czyszczalnie. Brodowski, Jankowo, p. Biskupin, po wiat Poznań. 31124g

Szafa 3-drzwiowa, krzesła, stoliki noce, leżankę — sprzedam. Tel. 401-95, od godz. 17. 31140g

Sprzedam kożuszek damski nowy. Tel. 706-47 — dzwonić po godz. 16. 31146g



POZNAŃ

NAJLEPSZYM OKOLICZNOŚCIOWYM UPOMINKIEM

— WODY I PERFUMY KRAJOWE,
— PUDRY I PASTELE DO OCZU

PRODUKCJI KRAJOWEJ I CZESKIEJ.

Bogaty asortyment — atrakcyjne zapachy oferują sklepy — MHD, PSS i WSS na terenie miasta i województwa oraz stoiska PDT w Poznaniu i Kaliszu.

2182-K2

Samochody

Skoda — zakładam amortyzatory układu kierowniczego. Stacja Diagnostyczna, inż. A. Plechowicki, Poznań, Kościelna 58. 30381g

Protektory jesienno-zimowe Fiata, Zastawy, Moskwicza, Wartburga, Skody, Prinz wykonuje warsztat wulkanizacyjny — Poznań, Kraszewskiego 28, telefon 471-84. 30696g

Samochód Syrena 104 — sprzedam Konin, ul. 22 Lipca 36 m. 107. 906p

Volkswagen furgon 1500 sprzedam. Biskup, Wolsztyński 1 Maja 14. 902p

Sprzedam samochód 6-osobowy Plymouth, Poznań, ul. Grudzieńskie 15 od godziny 16-20. 31238g

Sprzedam Trabant. Trzcianka, Wita Stwosza 12. 30772g

Tanio sprzedam Skodę 1100 — bagażówkę. Ulica Smardzewska 30. 892p

Sprzedam Skodę 1200 lub zamienię na przyczepę do Warszawy lub Syreny. Poznań, ul. Naramowicka 74 m. 4. 30914g

Kupię Trabant 601, używanego, w całości do remontu. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 30933g

Kupię do Fiata 500 skrzynkę biegów, choinke, tryb i bęgi. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30937g

Sprzedam „Skodę” 1102, po remoncie. Poznań, ul. Winogrody 145 m. 2, po 16. 30979g

Sprzedam Skodę 1101. Lubo 1, ul. Dąbrowskiego 4. 31061g

Sprzedam Warszawę 204. Poznań, Szamotulska 41 m. 12. 31077g

Kupię samochód po wypadku. Żeromskiego 6 m. 9. 31083g

Trabanta, Syrenę, premia PKO — kupię. Tel. 679-537. 31082g

Kupię Fiata 850, lub Fiata 600, najnowszej produkcji, bardzo dobrym stanie. Szczegółowe oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31100g.

Warszawę M-20 — tanio sprzedam. Poznań, ul. Jagodowa 7 m. 2. 31113g

Sprzedam samochód P-70. Zbąszyń, Topolowa 10. 31083g

Nieruchomości

Działkę jednorodzinną — bliźniaczą (Poznań-Winlary), sprzedam. Otlewski, Gdynia, Abrahama 29. 2171-K2

Sprzedam z powodu choroby gospodarstwo 10,66 ha z zabudowaniami nowymi, zelektryfikowanymi, cena 120.000 zł. Adres wskaże „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30726g.

Sprzedam gospodarstwo rolne 18 ha w tym 7 ha zalesione, nadające się na ogrodnictwo zelektryfikowane, zabudowania w stanie dobrym, przy komuni kacji miejskiej, Gniezno. Działki, Gniezno, ul. Okrzejna 9, tel. 35-92 po 16. 30748g

Kupię pół willi względnie wyłączone mieszkanie — 2-3-pokojowe ul. własno ślowe, spółdzielcze, blisko centrum. Adres wskaże „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30848g.

Posiadam pół hektara ziemi przy granicy Poznania. Oczekuję propozycji. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 30533g.

Domek jednorodzinny cały wolny, wyłączone c.o., 1.230 m² sadu, 5 minut do komunikacji miejskiej w Poznaniu, sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 29729g.

Sprzedam domek mieszkalno-gospodarczy, 2 pokoje i kuchnia, 50 arów gruntu z ogrodem, nad jeziorem w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30760g.

Zamienię działkę budowlaną 700 m² na terenie namawic, na mieszkanie wyłączone, dogodna komunikacja, przy szkole. Po godz. 19. Barbara Rebecka, Poznań, Garbary 28 m. 36. 30768g

Sprzedam nieruchomość przy ul. Dąbrowskiego 18 w Poznaniu, pod zabudowę handlową, biurową, mieszkaniową. Oferty pod adresem właściciela. 30831g

Sprzedam dom jednorodzinny wylotowy z wygodami i ogrodem — 3.070 m² w Czarnkowie, ul. Brzezińska 2, tel. 23-23. 30897g

Sprzedam dom jednorodzinny, budynkiem gospodarczym z garażem i ogrodkiem. Międzychód, ul. 17 Stycznia 104. Na listy nie odpowiadam. 30906g

Złoby Różne

Zgubiono prawo jazdy kat. amatorskiej, nazwisko Jan Wodiczka, Poznań, Rawicka 74. 901p

Zgubłem legitym. szkolną na nazwisko Włodzimirz Łabecki (nr 584), wydana przez VI Liceum Ogólnokształcące. 30957g

Zgubiono dowód rejestracyjny samochodu marki Star 25, nr rej. PI 51-84 nr silnika 03196, nr podwozia 52378. Własność Poznańskie Zakłady Elektrochemiczne Poznań, ul. Mi chała 43. 9563-K1

Przyjmę prace na zerzeczwarce punktowej. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30956g.

Wypożyczalnia eleganckiej garderoby ślubnej. Poznań, ul. Paderewskiego 1 m. 4. 30137g

Świadków mogących udzielić informacji o pobliżu przy ul. Koscińskiego 26 m. 29 w godzinach wieczornych 26. 11. 1972 r. proszę o skontaktowanie się. Średzi. Poznań, Sikorskiego 19 m. 3. 31267g

Łodówki naprawiam. — 316-07. 31116g

Matrymonialne

Paul samotna, średniego wzrostu, pragnie poznać pana do lat 50, z mieszkaniem w Poznaniu. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31103g.

Kawaler, mgr inż., wzrost 175, pozna młaz i zgrabną pannę do lat 29, zdrową, nie palącą, lubiacą turystykę. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 31005g.

Wdowiec pracujący z woj. wrocławskiego, z mieszkaniem, pozna panna do lat 45. Zdjęcia mile widziane. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 872p.

Kawaler lat 28 z zawodem, wzrost 169 cm, pozna zgrabną, miłą pannę do lat 26. Zdjęcie mile widziane. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 30984g.

UNIEWAŻNIA SIĘ

zagubioną plecakatkę o następującej treści: Przedsiębiorstwo Remontowo - Budowlane „ZREMB” Poznań, Dolna Wilda 148. 9502-K1



UWAGA ROLNICY I OGRODNICY!

POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU SPRZĘTEM ROLNICZYM „AGROMA” w Poznaniu,
ul. Katowicka 1, telefon 710-18

PRZYSTĘPUJE DO SPRZEDAŻY

samochodów dostawczych pick up „Syrena” R20

wyłącznie dla rolników indywidualnych i ogrodników z terenu województw poznańskiego, koszańskiego i szczecińskiego.

Cena detaliczna 65 tys. zł.

Zainteresowanych prosimy o składanie zamówień pisemnych na podany wyżej adres przedsiębiorstwa.

Do zapotrzebowania należy dołączyć zaświadczenie wydane przez Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej, stwierdzające, że zamawiający jest właścicielem indywidualnego gospodarstwa rolnego lub ogrodniczego.

Zamówienia realizowane będą według kolejności wpływu.

INFORMACJI UDZIELA DZIAŁ GOTOWEGO SPRZĘTU NASZEGO PRZEDSIĘBIORSTWA, TEL. POZNAŃ 710-18. 9494-K1

TEATRY

POLSKI — g. 19 „Kordian”.
NOWY — g. 19 „Sługa dwóch panów”.
OPERA — g. 19 „Aida” (przedst. zamkn.).
OPERETKA — g. 19 „Roxy”.

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12.30 „Zdobycy” (fr. 18 l.), g. 15.30 „Tam gdzie rośnie zielony bór” (jug. 16 l.), g. 18, 20 „Wspomnienia z przyszłości” (NRF 16 l.).
KDF PALACOWE — g. 15 „Kraj obraz po bitwie” (pol. 18 l.), g. 17.30, 20 „Wielka nadzieja białych” (USA 18 l.).
APOLLO — g. 10, 13, 16.15, 19.30 „Tyko dla orłów” (ang. 14 l.).
BAŁTYK — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20.15 „Małżonkowie roku II” (rum.-fr.-niem.-wl. 14 l.).
CZERNASTKA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Love story” (USA 16 l.).
GONG — g. 10, 12.15, 15, 17.15, 19.30 „Porachunki” (ang. 18 l.).
GRUNWALD — g. 17, 19.30 „Posłaniec” (ang. 16 l.).
GWIAZDA — g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.15 „Ruchomy cel” (USA 16 l.).
KOSMOS — g. 17.30, 19.30 „Człowiek orkiestra” (fr. 14 l.).
MALTA — g. 16 „Kochany dra pieżnik” (radz. 7 l.), g. 18, 20.15 „Smak zemsty” (hiszp.).
MINIATURA — g. 15.30 „Mój pies wulkan” (radz. 7 l.), g. 17, 19.30 „Bulit” (USA 16 l.).
OSIEDLE — g. 15.30, 17.30, 19.30 „Człowiek orkiestra” (fr. 14 l.).
PANCERNIAK — g. 17.30 „Niesmiertelni Filip i Flap” (USA 11 l.), g. 20 „Ten okrutny, nikczemny chłopak” (pol. 16 l.).
PRZYJAŹŃ — g. 15.45, 18, 20.15 „Seksolki” (pol. 16 l.).
RIALTO — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Był sobie lajdak” (USA 16 l.).
RUSALKI (Swarzedz) — g. 15, 17 „Dom wampirów” (ang. 14 l.), g. 19.30 „Pokusa” (wl. 18 l.).
SCALA — g. 16, 18, 20 „Ostatni wojownik” (USA 14 l.).
WARTA — g. 10, 12, 14 „Szalony koń” (USA 11 l.), g. 16, 18, 20 „Zbieg z Alcatraz” (USA 16 l.).
WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 17 „Zmierzyć bogów” (cz. I i II wl. 16 l.).
WILDA — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Dziewczyna inna niż wszystkie” (ang. 18 l.).
WRZOS (Mosina) — g. 17, 19.15 „Pawana dla zmężonego” (fab. 16 l.).

KONCERTY

W POZNANU

AULA UAM — g. 19.30 — Koncert symfoniczny: dyrygent — A. Jakubowski, solistka M. Soltysińska — fortepian.

DYZURY

SZPITAL: Interna, chirurgia ogólna, okulistyka, neurologia — ul. Walki Młodych 7; psychiatria — ul. Szpitalna 29/33; laryngologia — ul. Przybyszewskiego 49.

Pogotowie Ratunkowe dla Poznania (Chelmońskiego 20); wypadki uliczne, tel. 999; nagłe zachorowania w domu, tel. 66-00-66; dla pow. poznańskiego, tel. 544-44

Telefon Zaufania — nr 586-87 i 522-51.

Apteki: Dzierżyńskiego 349, Dąbrowskiego 140/142, Głogowska 107/109, Główna 53, Kórnicka 24 Mickiewicza 22, Słowiańska, Starołęcka 78 (dyżury nocne), Marcinkowskiego 11 (całą dobę), niedz i święta.

Centralny Ośrodek Informacji Medycznej Służby Zdrowia w Poznaniu — tel. 540-93.

Miejska Lecznica dla Zwierząt (ul. Grunwaldzka 248, tel. 672-414) — g. 8—21 (w nocy nagłe wypadki)

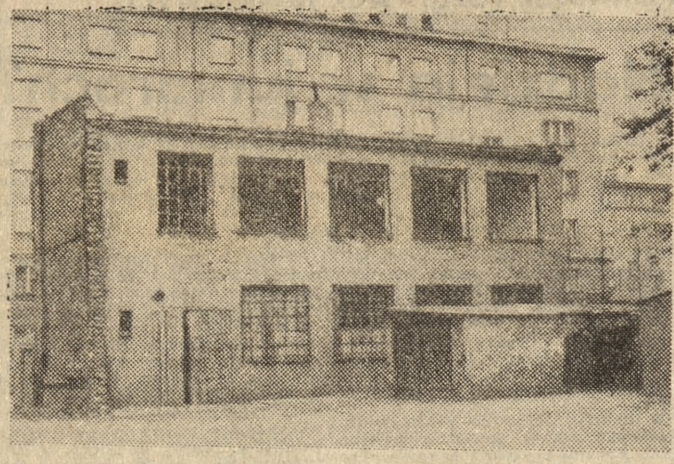
RADIO

PIĄTEK — PROGRAM I: 7.55 Muzyka rozrywkowa; 8.08 Felieton dnia; 8.21 Co słychać w świecie; 8.30 Dla domu i dla ciebie; 9 Dla kl. VI (biologia); „Gospoda rze lasu” — gaw.; 9.30 Przeboje Starej Warszawy; 9.40 Dla przedszkół — Czarny skarb; 10.05 „Cet, czy licho” — odc. 10; 10.25 W kręgu rytmów afro-kubańskich; 10.50 Pieśni Afryki; 11 Dla kl. VIII (wychowanie obywatelskie); „W naszej radzie”; 11.20 Mistrzowie lekkiej batuty; 11.45 Postęp w gospodarstwie domowym; 12.25 Z poznańskiej fonoteki muzycznej; 13 Dla kl. I i II (wych. muzyczne); „Począg towarowy i pospieszny”; 13.20 Śpiewa „Stask”; 13.40 „Wiecej, lepiej, taniej”; 14 Rep. literacki pt.: „Tam gdzie Bug wpada prosto do Narwi”; 14.20 Kompozytor tygodnia — R. Strauss; 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców; 16.05 „Alfa i Omega” — magazyn; 16.30 Popołudnie z młodzieżą; 16.50 Muz. i Aktualn.; 19.15 Z księgarskiej ludy; 19.30 Kupić, nie kupić — posłuchać warto; 19.45 Konc. żywe; 20.30 Dla was gramy i śpiewamy; 21 Gospodarskie rozmowy; 21.20 Z księgarskiej ludy; 21.25 Śpiewa M. Makeba; 21.30 Zesp. Dźwięka — Co my na to; 22 Magazyn studencki; 23.10 O co tu chodzi?; 23.15 Muz. kameralna kompozytorów jug.; 0.10 Program nocny.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

6 GŁOS WIELKOPOLSKI A
1 XII 1972 Nr 286 (8948)

Rudery w śródmieściu



Za blokami mieszkalnymi, przy zbiegu ulic Chudoby i Rajczaka, kwitną — widoczne na zdjęciu — „kwiatki”. Dotychczas władze administrujące w tym rejonie, nie podjęły żadnych kroków mimo, że poprzedni użytkownik (była to wytwórnia „Cepelia”) już dawno opuścił te budynki. Wałace się rudery to wieczorami wymarzone meliny pijackie, a w dzień — wysnione miejsca zabaw dla maluchów. Jednak mieszkańcom wymienionych bloków nie podoba się takie „urządowanie”. Nam też i nie widzimy problemu w zlikwidowaniu tych rupek. (br)

Fot. — K. Przychodźka

Nowy przewodniczący Prezydium DRN na Nowym Mieście

Wczoraj na sesji DRN Nowe Miasto, poświęconej przemysłowo-żelaznym zmianom w składzie osobowym Prezydium.

Dzielnicza Rada Narodowa przychyliła się do wniosku złożonych przez Zbigniewa Koltulskiego, dotychczasowego przewodniczącego Prezydium DRN oraz Teodozji Ber — do wczoraj pełniącej funkcję sekretarza tegoż Prezydium i zwolnienia ich z zajmowanych stanowisk.

Równocześnie DRN wybrała na przewodniczącego Prezydium DRN Nowe Miasto Edmunda Strzeszyńskiego, dotychczasowego zastępcę przewodniczącego Prezydium DRN Jeżyce.

Sekretarzem Prezydium została wybrana Leokadia Skrobala, do tej pory zajmująca stanowisko kierownika Wydziału Organizacyjno-Prawnego Prezydium DRN Nowe Miasto.

ODPOWIADAMY

P. Pelagia Chrzastowska, Poznań. — Za uwagi dziękujemy. Zgadamy się z Panią, że w artykule znalazły się niefortunne sformułowania. Całość wspomnianej przez Panią publikacji była jednak zrozumiała...

P. Anne Stachowicz i p. Małgorzata Łukasik z Poznania — w związku z ich korespondencjami prosimy o skontaktowanie się z redakcją osobiste, lub telefonicznie (nr 600-41, wewn. 236).

Szkoła młodzieży samodzielnej

W Międzynarodowym Roku Książki nie sposób przejść obok osiągnięć i pracy szkoły, kształcącej ludzi, których całe życie oscylować będzie wokół książki. Mamy tu na myśli jedną z trzech tego typu placówek oświatowych w Polsce — Technikum Poligraficzno-Księgarskie im. Joachima Lelewela w Poznaniu.

Część jego absolwentów przygotowuje w wydawnictwach maszynopisy, następni — linotypiści składają je, ich koleżki lamia i drukują. Absolwentki Zasadniczej Szkoły Zawodowej — introligatorki zszywają książki, aby wreszcie mogły trafić do księgarń i czytelników.

W roku 1968 Technikum Poligraficzno-Księgarskie, decyzją Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego uznano za szkołę wiodącą w zakresie systemu wychowawczego, ze szczególnym uwzględnieniem samorządności młodzieży.

Rozpoczęła swe prace Rada Młodzieżowa, skupiająca przedstawicieli ZMS, ZHP i innych organizacji szkolnych. Rada brała udział w opracowywaniu planów pracy, opiniowała je i dopomagała realizować. I tak na przykład szkolny ZMS przygotował samodzielnie sesję naukową, szczerp ZHP — quiz poświęcony Lelewelowi, rozwinęła też swoją działalność spółdzielnia uczniowska.

Cały system pozadydaktycznego oddziaływania musi być siłą rzeczy wprężony w proces nauczania i jemu służyć. Ścisłe plany pracy determinują poczynania nauczycieli, starają się oni jednak koncentrować swe wysiłki na metodach aktywizujących młodzież, koncentrując uwagę na najdodniejszych. Dopomaga im w tym zespół bogato wyposażonych pracowników specjalistycznych, a dodac należy, iż część sprzętu (np. trzy magnetofony w ciągu ostatnich kilku lat) zdobyli dla szkoły sami uczniowie. Uczenie kulturalnego spędzania czasu i kultury języka, organizowanie rozrywek i wieczorków towarzyskich, wspólne oglądanie przedstawień teatralnych, oper i filmów, organizowanie biwaków i obozów wędrownych — wszystko to należy do zespołu metod, wyrabiających w uczniach zasady współżycia społecznego.

Jedną z form, łączących dydaktykę z elementami wychowawczymi, są „listy pochwalne”. Wstawiane za najlepsze wyniki w nauce i pracy społecznej. Te jednoczesne, drukowane osobno dokumenty, są zachętą do rywalizacji w nauce, wyjątkowo satysfakcjonującym uznaniem i pamiętką.

9.55 — Wychowanie techniczne kl. I—III lic. — „Chemia we współczesnym świecie”; 10.55 — Szkoły kl. II — „Ostatni dzwonek”; 15.20 — Politechnika TV — Matematyka — kurs przygotowawczy „Indukcja matematyczna” oraz „Permutacje, Kombinacje, Wzór Newtona”; 16.30 — Dziennik; 16.40 — Dla dzieci — Pora na Telefora; 17.25 — Nie tylko dla pań; 17.45 — (kolor): Z serii „Delta Dunaj” — film dokumentalny prod. rum. pt. „Ślady na piasku”; 18.18 — Teleskop; 18.20 — Turystyka i wypoczynek; 18.45 — Za kierownica; 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20.05 — Recital Jean Claude Pascala; 20.30 — Panorama Tygodnia; 21.10 — Teatr TV — „Ody triumfalne” z cyklu „Strofy poezji świata” — S. Grochowiak i W. Rutkiewicz; 22.10 — Dziennik i wiad. sport.; 22.35 — „Na kosmodromie” — suita jazzowa w wyk. grupy organowej K. Sadowskiego; 23.05—0.10 — Politechnika (powt.).

PROGRAM II: 5, 6, 7, 8, 10, 30, 12.05, 15, 17, 19, 22.

TELEWIZJA

PIĄTEK — PROGRAM I: 9.05 — „Godziny grozy” — fab. film USA;

Poszukiwani inwestorzy na zabudowę terenów Gospody Targowej

W jakich warunkach mieszkają ludzie na Grunwaldzie? W rozmaitych. Dzielnica ta bowiem charakteryzuje się w dużym stopniu starą zabudową. Sporo takich domów jest jeszcze na Górczynie, wszakże ostatnio najbardziej wiekowe z nich ulegają rozbiórze.

Na Łazarzu nie brak budynków z XIX wieku. Wprawdzie przedstawiają one wartość użytkową, jednak wiele spośród nich posiada mieszkanca, których powierzchnia przekracza 100 m. kw. Z tej przyczyny zajmują je trzy rodziny, a czasami i więcej. Sporo też w dzielnicy najnowszego budow-

nictwa, jak np. na Raszynie, czy przy ul. Świerczewskiego.

Nowy Grunwald

Rozwój Grunwaldu trwa w dalszym ciągu i to w różnych jego rejonach. Nowe domy buduje się w zachodniej części Górczyna oraz, m. in. przy ulicach: Arciszewskiego, Promiennej i Hetmańskiej. Sporo również terenów wyznacza się pod budownictwo jednorodzinne.

To — co obecnie się buduje, i to — co ma tu jeszcze powstać, nie jest kwestią przypadku. Wydział Budownictwa, Urbanistyki i Architektury Prezydium DRN, jako jeden z pierwszych w mieście, poczynił bowiem wstępne przygotowania do prawidłowego rozwoju dzielnicy, opracowując plany szczegółowego zagospodarowania. Jej koncepcje zabudowy poszczególnych rejonów opracowuje się na podstawie dokładnych badań. Stają się więc one w pewnym sensie rejestrem tego, co dany teren posiada i propozycją tego co ma tu powstać.

Z rozeznania wydziału wynika na Grunwaldzie brak jest m. in. dostatecznej liczby sklepów i to zarówno w starej zabudowie, jak i nowszej, powojennej. Najbardziej pokrzywieni pod tym względem są m. in. mieszkańcy osiedla im. K. Świerczewskiego. Tego problemu nie rozwiąże także ostatni tu powstający pawilon handlowo-usługowy przy ul. Bułgarskiej. Jeśli nie podejmie się kroków zaradczych, to na tym osiedlu zawsze będą kłopoty z zakupami.

Dla uzupełnienia sieci handlowej przewiduje się na Grunwaldzie do 1975 r., m. in. budowę na Raszynie hali handlowej, produkcyjnej NRD oraz przeniesienie z terenów MTP pawilonu w rejon ul. Głogowskiej. Ta ostatnia propozycja budzi jednak zastrzeżenia, bo chyba rejon ul. Głogowskiej nie należy bynajmniej do najgorzej zaopatrzonych w sieć handlową. W pierwszej kolejności należałoby więc uzupełnić sieć handlową w bardziej potrzebujących rejonach.

Zabudowa tej dzielnicy u-

Koncerty w auli

Sobotni koncert, organizowany przez Poznańską Filharmonię (o godz. 17 w auli UAM) dla członków klubu „Pro-Sinfonika” III stopnia, wypełni program w wykonaniu orkiestry symfonicznej pod dyrekcją A. Jakubowskiego oraz solistki: M. Soltysińska — fortepian i M. Wlekińska — sopran. Wprowadzenie słowne S. Kulczyńskiego.

Tego samego dnia (w sobotę) o godz. 19.30 oraz w niedzielę o godz. 11 i 18 Filharmonia wspólnie z Wojewódzką Komisją Związków Zawodowych i z redakcją „Expressu Poznańskiego”, zapraszają na kolejny, 98 koncert Poznański. Wykonawcami będzie Zespół Dawnej Muzyki przy Muzeum Narodowym w Poznaniu — Collegium Musicorum Posnaniensium pod kierownictwem W. Kamińskiego, ze słownym wstępem W. Kisera.

Przypominamy jeszcze, że dzisiaj (g. 19.30) koncertem symfonicznym w wykonaniu orkiestry symfonicznej Filharmonii Poznańskiej będzie dyrygował Andrzej Jakubowski, wyróżniony na katowickim Konkursie Dyrygentów, a solistką będzie pianistka Magdalena Soltysińska. (z-o)

Konkurs na wspomnienia bibliotekarzy

Zarząd Okręgu Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich wraz z innymi instytucjami pionu kultury rozpisali ostatnio konkurs na wspomnienia osób, związanych z bibliotekarstwem. Organizatorzy chcą tą drogą uzyskać możliwie najwyszczególniejsze dane o pracy, rozwoju i osiągnięciach wielkopolskiego bibliotekarstwa po II wojnie. Udział w konkursie wzięć mogą pracownicy (także emerytowani) wszelkiego rodzaju placówek tego typu.

Spśród wspomnień, które na leży przysłać pod adresem Zarządu Okręgu Stowarzyszenia (Poznań, ul. Stalingradzka 14 pokój 666) w terminie do 31 III 1973 r., sześciana najlepszych zostanie wyróżnionych nagrodami pieniężnymi. (z-o)

INFORMUJEMY

Dzisiaj: ● G. 18 — Instytut Zachodni (Stary Rynek — Waga) — konferencja pt. „Spoleczne problemy Puszczykowskiej”; ● G. 18.30 — klub „Cybinka” (ul. Warszawska 93) wieczornica z prelekcją dr. M. Paluszkiwicza o Towarzystwie Miłośników Poznania. ● G. 19 — lokal PTTK (Stary Rynek 90) — zebranie Klubu Motorowego „Przemysław”; ● G. 19.30 — Poznańskie Towarzystwo Fotograficzne przedłuża zorganizowany przez siebie konkurs pt. „Poznań” do 31 bm.

Potrzebna korektorka

Osobę ze średnim, lub wyższym wykształceniem, do pracy w godzinach wieczornych przy korekcie trudni redakcja „Głosu Wielkopolskiego”. Zgłoszenia osobiste w dziale kadr Poznańskiego Wydawnictwa Prasowego RSW „Prasa”, Poznań, ul. Grunwaldzka 19, pokój 18.

względnie wzrost liczby sklepów i placówek usługowych. Najwcześniej realizowane to będzie na osiedlu Raszyn Zachodni, do którego budowy przystąpi się w 1975 r. Natomiast do tej pory, choć na Górczynie powstało kilka domów, nie przybył tu ani jeden sklep i nie przewidziano ich budowy także w roku następnym.

Własne siły nie wystarczą

Centrum handlowe ma stać na obecnych terenach Gospody Targowej. Jest to jednak sprawa dalekiej przyszłości. Na razie bowiem znajduje się tu 67 baraków, z których połowa — to mieszkania, a pozostałe — są siedzibami rozmaitych instytucji. Wyprowadzenie stąd rodzin przeraża możliwości Grunwaldu. Dlatego likwidacja baraków, choć większość znajduje się w stanie opłakanym, potrwa kilka lat, o ile władze tej dzielnicy będą musiały liczyć tylko na własne siły.

Problem ten omawiany był także ostatnio na posiedzeniu Komisji Budownictwa Rady Narodowej Poznania. Wnioski, jakie wysunięto, dotyczą m. in. opracowania harmonogramu wykwaterowania i likwidacji baraków na terenach Gospody Targowej z uwzględnieniem możliwości wcześniejszego uporządkowania tego rejonu.

Wprawdzie wkrótce ma tu się rozpocząć budowę domu meblowego, jednak dalszych inwestycji brak. Członkowie wspomnianej Komisji zgłoszili także wniosek aby wreszcie uporządkować osiedle im. K. Świerczewskiego, przez zagospodarowanie terenu za Technikum Geodezyjno-Drogowym. Wiele lat temu proponowano urządzić tu ośrodek rekreacyjno-sportowy, ale pozostało to w sferze projektów. (a)

Klub Dziennikarzy Studenckich

W ciągu czterech zaledwie lat istnienia, Klub Dziennikarzy Studenckich przy Radzie Okręgowej Zrzeszenia Studentów Polskich w Poznaniu, zorganizował 3 seminaria prasowe i jedno radiowo-telewizyjne, w których uczestniczyło przeszło 300 osób, zdobywających elementarne wiadomości z zakresu pracy redakcyjnej.

W tym samym czasie członkowie klubu społecznie wydali 14 numerów Jedynostki Studentów Poznania — „Spojrzenia”, o łącznej objętości około 100 kolumn formatu „Głosu” oraz opublikowali na łamach periodyków studenckich i profesjonalnych prawie 2000 artykułów, informacji i notatek. Wielu byłych i aktualnych działaczy klubu zajmuje się obecnie zawodowo pracą dziennikarską. Kilku pracuje naukowo na poznańskich uczelniach.

Wyrazem uznania dla pracy dziennikarzy — studentów oraz ich roli w systemie politycznym i propagandowym od działalności ZSP, było nadanie niektórym z nich Złoty i Srebrny Odnak ZSP, „Studenckiej Służby Polsce”, nagród i dyplomów. (ask)

Sygnaly czytelników

Tel 557-18, godz 9.30—15

● Na Ratajach między ostatnimi blokami a Poznańską Fabryką Maszyn Zniwanych, woda w wąskim rowie zamienia się w ciek i nęce bajoro.

● Interwieniowałam w dyrekcji Centrali Rybnej w sprawie bardzo głośno pracującej przez całą dobę chłodni w sklepie rybnym przy ul. Szkolnej 17 i dotychczas sprawy nie załatwiono jak i nie dostałam żadnej odpowiedzi — pisze Czytelniczka.

● Kupując segmenty (regaly) Kowalskich, chciałem zapoznać się z katalogiem. Poprosiłem więc kierownika sklepu meblowego przy al. Marcinkowskiego o coś takiego. Niestety, kierownik o katalogu nawet... nie słyszał — donosi nam Czytelnik.

● Kilkakrotnie, bezskutecznie lokator Rataj z bloku drugiej deski, wepisał 56. prosili administrację Spółdzielni Mieszkaniowej „Osiedla Młodych” o naprawę przyścisku, przywołującego wiatr.

● Od miesiąca w budynku przy ul. Kochanowskiego 22 nieczynna jest pralnia — donoszą lokatorzy. — Interwencje w administracji nie pomagają.